# GWAŁT W ETERZE.

Aktualna jest dzisiaj sprawa „zatruwania się" dzieci eterem, który odpowiednio spreparowany piją zamiast wódki, na Śląsku podobno, jak to w jakiejś gazecie pisało. Gdzież jest w Polsce opieka społeczna, gdzież jakie towarzystwo Opieki nad Dzieckiem? Czyż nie powinnoby się dostarczyć tym dzieciom dobrego produktu — jakieś wino Makowskiego, albo wyborowa — miast pozwolić na taką deprawację (t. zn. wyzucie z praw) Monopolu Spirytusowego, tudzież zniekształcenie smaku tych Milusińskich?

Nie o tym jednak eterze chcę pisać, ale o tym, którego właściwie niema.

Pierwszy wyraz w tytule nie oznacza także nic takiego, na co kodeks karny reaguje odpowiednim paragrafem. Broń Boże! Oznacza on tylko poprostu hałas, a zastosowany został kwoli większemu zainteresowaniu artykułem podlotków.

Siedzę sobie oto cichutko w samotności ducha i ciała. W pokoju półmrok tajemniczy (czyli — służącej nie chciało się nalać nafty do lampy), na stole skrzyneczka drewniana mniejwięcej 12x15 cm. Z tej to skrzyneczki zapomocą misternego urządzenia, które zakładam sobie na uszy, a które sprawia, że czuję się cokolwiek jak Burek na łańcuchu, uderzają o błonę bębenkową moich uszu fale dźwięków, płynących z owego nieistniejącego eteru.

Najciekawsze jest dla mnie właśnie to fenomenalne zjawisko oddawania niezaprzeczalnych usług człowiekowi przez coś, czego podobno niema. To tak, jakby ni stąd ni z owąd w portmonetce mojej znalazło się 1000 złotych (niechby i stol) — z niczego powiedzmy z jakiegoś dobroczynnego eteru.

Nasuwa mi się tu ciekawe zagadnienie — z czego właściwie robią się pieniądze?

Mógłby ktoś zawołać: jakto z czego? Ze złota, srebra, miedzi! Naiwny! Mnie właśnie idzie o to, z czego się robią pieniądze „z niczego"? Ot naprzykład dwa lata temu nie miał ktoś nic, a dziś sobie majątek kupuje. Skąd on to bierze? Z eteru? Hm — nie wiem, czy na eterze można tak specjalnie zarobić. Na kokainie, morfinie, zaufaniu ludzkiem, magistracie warszawskim, licytacji w Wileńskim Banku Rolnym, spółce akcyjnej w Żyrardowie, jakiejś intendenturze, dostawach, prohibicji, testamencie Jakóba Potockiego, nieostrożnej dobroczynności — owszem, czemu nie, zdarza się, ale na eterze?

Ale wracam do skrzyneczki.

Dowiaduję się oto, że puder Abarid z najbrzydszej niewiasty uczyni Wenus. Gdybym miał 30% pewności, że stanę się choć w 50% podobny do Apollina, zaaplikowałbym sobie odrazu ze cztery pudełka. Martwi mnie tylko, że nie podano do wiadomości, gdzie kupuje się puszek do pudru. Może niereklamowany puszek zniweczy całą dodatnią działalność reklamowanego pudru? Radjosłuchaczki, poradźcie mi co czynić!

Pozatem we czwartek nauczyłem się tańczyć foxtrota. To tak łatwo. Uwaga: „męska lewa, damska prawa, plecami w lewo, danserkę w talji — raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem. Doskonale!".

Wiem także z całą pewnością, że jeśli „jutro będziemy mieli poranek mglisty i przelotne deszcze", to mogą z całą pewnością na całodzienny spacer bez parasola i obawy kataru, bowiem dzień od samego poranku będzie jak złoto.

Skrzyneczka wprowadza mnie w wir wielkomiejskiego życia. Stawiam przed sobą porcelanę i, słuchając rumby czy innego tęsknego tanga, mam ochotę wrzasnąć: kelner, jeszcze pół czarnej!

Bywam na posiedzeniach Akademji Literatury (słuchem i duchem oczywiście) i słyszę jak niedyskretny mikrofon podchwytuje, podczas patetycznego przemówienia któregoś z akademików strzępki czyjejś rozmowy w sensie: „a gdzie ty pójdziesz?" — Potem jest muzyka — tytuł — morze; ja słucham, bałwany ryczą... Ach, czemu nie może być naodwrót!

Gdy wreszcie po nakręceniu wszystkich płyt wszystkich firm warszawskich, powie wam Warszawa — Marsz, marsz Dąbrowski — wówczas usłyszymy w eterze prawdziwy gwałt: coś tam śpiewa, gdzieś gra, ówdzie klaszczą, gdzieindziej mówią. Ciche to i niewyraźne, ale przyjemnie wsłuchiwać się w daleki gwar świata obcego. Tylko... tylko zastanawia mnie polityka rządu radjo-polskiego. W tym kraju jest przedziwna stablizacja wewnętrzna. Obok, od szeregu lat, zmieniają się warunki pracy i płacy, nawet dolar — potentat staniał, a opłata radjowa jak drut — 3 zł. Jest to opłata niewspółmierna z dzisiejszemi cenami i z tem, co za to wzamian otrzymuje przeciętny inteligentny słuchacz, dodajmy przeważnie przepracowany i zakładający słuchawki dla wytchnienia i odprężenia nerwów. Jeśli chodzi o rozrywkę — jest jej zamało, jeśli chodzi o naukę — dla inteligenta jest zbyt popularnie podana, a dla wsi znów odwrotnie. Oczywiście — wszystkich trudno jest zadowolnić. Natomiast wszyscy radjosłuchacze i radjopajęczarze z jednakowem zadowoleniem przyjęliby wiadomość o zniżce opłaty. Byłaby ona zgodna ze znaną żydowską zasadą: mniejszy zysk — większy obrót. Radjo niby na tem nie straciło, a ilość radjosłuchaczy i, że się tak wyrażę, moralność radjowa napewnoby się podniosła.

*H. B.*

## Rejestracja zasiewów roślin oleistych.

Stowarzyszenie Producentów Nasion Oleistych w Lublinie rozesłało komunikat do wszystkich organizacyj rolniczych woj. lubelskiego w sprawie dokonania rejestracji zasiewów rzepaku i rzepiku zimowego i letniego, oraz lnu. Ponieważ wysokość kontygentów przywozowych na zagraniczne surowce oleiste musi być zawczasu ustalona, chodzi więc przez rejestrację o zebranie danych odnośnie zapasów surowca krajowego, obecnego stanu zasiewów, oraz przewidywanej produkcji w roku przyszłym.

Celem organizacji produkcji i obrotu nasion oleistych jest — jak wiadomo — zastąpienie zagranicznych surowców oleistych, które przywozi się dotychczas w znacznych ilościach, przez surowce krajowe. Na podstawie prowizorycznych obliczeń — centralne organizacje rolnicze przewidują, że nasycenie rynku wewnętrznego surowcami krajowemi miałoby nastąpić za 3 lata, lecz może już wcześniej zajdzie potrzeba kontygentowania produkcji. Dlatego też Stowarzyszenie lubelskie przystąpiło do sporządzenia rejestru nasion oleistych, przyczem zaznaczyć należy, że producenci zapisani do rejestru będą w pierwszym rzędzie uwzględnieni przy ewt. rozdziale kontygentów nasion oleistych w przyszłości.

Rejestrację zasiewów winien przeprowadzić każdy zainteresowany rolnik, przyczem drobni producenci zbiorowo po przez Kółko Rolnicze, wypełniając jednocześnie deklarację zgłoszeniową na członków Stowarzyszenia. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Stowarzyszenia w Lublinie przy ul. 3-go Maja 20. Tamże można otrzymać deklaracje członkowskie.

## Zjazd lekarzy powiatowych woj. lubelskiego.

Dnia 16 i 17 b. m. odbył się w lokolu PCK. w Siedlcach (1 Maja 26) zjazd lekarzy powiatowych z województwa lubelskiego. W zjeździe wzięli udział vice dyr. depart. Zdrowia Min. Pracy i Op. Społ., p. dr. Rudolfowa Skokowska, naczelnik wydz. tegoż ministerstwa dr. Danielski, nacz. w Wojew. Lubelskiem dr. Kosiński, inspektor Urz. Woj., nacz. Wydz. Zdrowia w Wojew. Poleskiem, przedstawiciele miejscowych urzędów i organizacyj społecznych z pp. starostą Gulińskim i prez Łaguną na czele oraz wszyscy lekarze pow. i miejscy z Woj. lubelskiego.

Podczas zjazdu wygłoszono szereg referatów na tematy sanitarno-społeczne, a lekarze powiatowi zdawali sprawozdania z swojej działalności i ze stanu sanitarnego swoich powiatów.

Specjalnie dla lekarzy wyświetlono w czasie zjazdu film z działalności fabryki wyrobów farmaceutycznych mag. Klawe w Warszawie.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w otwarciu wystawy sanitarno-higjenicznej w Siedlcach.

Zjazd zakończono wspólnym bankietem w salonach Klubu Miejskiego.

## Komedja muzyczna „Moja siostra i ja" w Klubie Miejskim.

W piątek dnia 23 b. m. o godz. 8.30 w sali Klubu Miejskiego odegrana zostanie komedja muzyczna p. t. „Moja siostra i ja", muzyka Benatzki'ego. W roli tytułowej wystąpi znana artystka Marja Korabianka.

## Kradzież konia.

We wsi Mierzwice-Stare z niezamkniętej stajni Michała Daniluka skradziono konia wartości 150 zł., oraz ze stodoły wóz i uprząż wartości 150 zł.

— o —

We wsi Kopce tut. powiatu ze stajni Aleksandra Daniela został skradziony koń wartości 200 zł. oraz wóz jednokonny i uprząż wart. 200 zł.

# Z wystawy pokazu Rolniczego w Siedlcach.

Dorocznym zwyczajem Okręgowe Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych w Siedlcach, urządziło w dniu 30 października 1934 r., na terenie Szkoły Rolniczej, wystawę prac konkursowych przysposobienia rolniczego, pokaz prac Kół Gospodyń Wiejskich, oraz pokaz drobiu rasowego Nadto na wystawie-pokazie wystąpili: Lubelska Izba Rolnicza z eksponatami Stacji Ochrony Roślin i kioskiem książki roślinnej, Towarzystwo Pszczelarskie z narzędziami pszczelarskiemi i Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej wystawiła bibljoteczki ruchome, oraz pisma oświatowe i gospodarskie. Całość wystawy, choć skromnie lecz gustownie urządzonej i dobrze rozmieszczonej, robiła dobre wrażenie i umożliwiła względnie dużej ilości zwiedzających należyte obejrzenie wszystkich eksponatów, z których wiele było bardzo ciekawych.

W akcji Przysposobienia Rolniczego brały udział: Związ. Młodz. Wiejsk. „Siew", Związek Strzelecki i Katol. Stow. Młodz. Praca w P. R. prowadzona jest cały rok. W okresie zimowym konkursiści pracują w Sekcjach rolnych, przerabiając wszelkie zagadnienia rolnicze, oraz korzystają z Kursów Korenspondencyjnych im. „Staszica". Praca oświatowa w okresie zimowym jest istotą zagadnienia, zaś poletka konkursowe są zmaterjalizowaniem wiadomości zdobytych przez samokształcenie.

W akcji P. R. w roku bieżącym brało udział 42 zespoły z ogólną liczbą 336 osób, ukończyło zaś pracę 33 zespoły z 254 konkursistami.

Szczególną uwagę w r. b. zwrócono na konkurs uprawy lnu, w którym wyróżnił się zespół w Olszyce Szlacheckim. W innych tematach na wyróżnienie zasługują: w zespole uprawy marchwi i ziemniaków Kaczory, w uprawe buraków — Tchórzew, Pruszyn. Ozdobą wystawy P.R. był dział Sekcji Prac Koleżanek Z. M. W. „Siew", w którym widzieć można było ładne robótki. Komisja sędziowska przyznała najbardziej wyróżniającym zespołom i uczestnikom: Listy pochwalne O. T. O. i K. R. Kołom Ml. W. w Wśniewie, Tchórzewie i Olszycu, 14 Kursw Korenspondencyjnych P. R., 3 pary królików angorów, 66 drzewek owocowch i wiele innych nagród, nadto 33 osoom przyznano znaczki P. R.

W pokazie prac Kół Gspodyń Wiejskich wzięło udział 16 Kół.

Z konkursowych ogródków warzywnych wzięło udział 9 zespołw na 13 prowadzonych. Na wyróżnienie asługują tu warzywa z ogródków K. G. W w Męczynie, Hołubli i Stoku Lackim, a ze względu na staranną pielęgnację i powadzenia poletek, K. G. W. z Wojnova, Męczyna, Chodowa i Broszkowa dostarczyły przetwory z owoców, z jarzyn, które odznaczały się starannem sporządzeniem i dawały obraz, że gospodynie wiejskie doceniają znaczenie należyteo odżywiania się. K. G. W. z Wojnwa wykazała dużo umiejętności kulinarnyh, organizując „słodki bufet". Akcja lnirska również poważnie rozwija się na terenie K. G. W., 6 zespołów, które brały udał w konkursie uprawy lnu dostarczyły na wystawę swój piękny i pożyteczny lon, przyczem najlepsze lny przedstawiły koła z Hołubli i Domanic. Szereg Kół dostrczyło na pokaz swój dorobek z dziedziy przemysłu ludowego w postaci kap, płócien bieliźnianych i materjałów ubraowych. Nadto Sekcja K. G. W. wysawiła tablice obrazujące nasilenia prac ilościowego rozwoju Kół, które wykazały stały i ciągły postęp w tej dziedzinie.

Na pokazie drobiu wstawiono koło 30 gniazd, przyczem 8 gniad-kur zielononóżek kuropatwianych było oskonale wyrównanych pod względem typ, bardzo dobrze wyrośniętych, a przedstwiona kontrola nośności jaj wykazała obrą wartość użytkową tych kur. Wyróżli się tu hodowcy: Antoni Tarkowski Broszkowa, Irena Piotrowska z Domanic H. Świętochowska z Wiśniewa, z mdego zaś narybku: St. Chaciński z Klipnt, M. Krasuska z Mościbród. Znaczn polepszenie w porównaniu do lat ubiegch wykazały tu gniazda gęsi pomorskich, których nalaży wymienić G. Piekartówę z Ujrzanowa i W. Kozaka z Rzeszkowa. Duże zainteresowanie wzbudziły wstawione poraz pierwszy, w większej ości, króliki czesankowe „Angory", wśró których dominowało gniazdo z hodowlDziału Pracy Więzienia, oraz wyróżniało się gniazdo B. Królika z Siedlec. Wyróżonym przez Komisję Sędziowską przyznio dwa medale srebrne, 2 medale bronwe, i 3 listy pochwalne od Centr. Kom. (Spraw Hod. Drobiu, szereg książek fachych od Lubelskiej Izby Roln. i od O. O. i K. R. różnych nagród rzeczowych pieniężnych na sumę około 60 zł.

Ogromne i zasłużone zateresowanie wszystkich zwiedzających wyołały eksponaty Stacji Ochrony Roślin ib. Iz. R., przyczem doskonale skomplewała kolekcja szkodników wykazywałch mnogość i nawoływała do zajęcia się zaniedbaną u nas sprawą.

Na zakończenie należy z uznaniem podkreślić przychylne ustoskowanie się i w tym wypadku Wydziału swiatowego, oraz Dyrektora Szkoły Rolniej inż. T. Tomaszewskiego, który dużą pioc i współdziałanie okazał organizatom wystawy pokazu.

*M. B.*

## Apel do społeczeństwa lubelskiego w sprawie składania Pożyczki Narodowej na F. O. M.

Obywatele! Pomni wiekowych zaniedbań Rzeczypospolitej na wybrzeżu i na morzu, których odrobienie wymaga czynnego spółdziałania całego Narodu, uznając dostęp do morza — największy skarb Rzeczypospolitej — za źródło siły i potęgi państwa, przeświadczeni, że flota wojenna jest niezbędna, by zapewnić wolność pracy polskiej na wybrzeżu i na morzu, a tem samem utrwalić prawdziwą niezawisłość polityczną i gospodarczą Rzeczypospolitej — składajmy na Fundusz Obrony Morskiej pieniądze, papiery wartościowe, obligacje Pożyczki Narodowej, akcje Banku Polskiego, obligacje Pożyczki Budowlanej. Niech całe społeczeństwo ofiarnością na rzecz rozbudowy floty wojennej przyczyni się do utrwalenia siły Rzeczypospolitej.

Na koncie Funduszu Obrony Morskiej w P.K.O. Nr. 30680 w dniu 1.XI. b. r. figuruje suma zł. 1464.158 gr. 39.

Kwota ta składa się z następujących pozycyj: 348.000 zł. — suma, która była już na koncie Marynarki Wojennej w chwili przejęcia tego konta dla dalszej zbiórki przez F. O. M. 265.000 zł. — fundusz, zebrany przez zrzeszenie pracowników Banku Polskiego. 41.000 zł. — drobne ofiary i pozostałość po likwidacji Komitetu Floty Narodowej. 790.158 zł. — kwota, zebrana przez F. O. M. w ciągu 9-ciu miesięcy w czasie od 10.II do 1.XI. r.b., w czem z terenu województwa lubelskiego około 100.000 zł.

Niezależnie od wpłaconej gotówki na F. O. M. — Zarząd Główny L. M. K. ma w posiadaniu deklaracje osób prywatnych o zrzeczeniu się 6 proc. Pożyczki Narodowej na rzecz F.O.M. w sumie 440.000 zł. Wszyscy Ci, którzy deklaracje swe o zrzeczeniu się pożyczki przysłali do biura L. M. K. proszeni są obecnie o złożenie własnoręcznie podpisanej obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej.

Na apel Zarządu Okręgu Lubelskiego zadeklarowali obligacje Pożyczki Narodowej na Fundusz Obrony Morskiej: pplk. dypl. S. Iwanowski, p. S. Smólski oraz p. Jerzy Czechowski.

Nie wątpimy, że w ślad za pierwszymi ofiarodawcami pójdą szersze rzesze.

Uwaga: Pieniądze należe przesyłać na konto P. K O. Nr. 30680, obligacje Pożyczki Narodowej po złożeniu przez ofiarodawcę swego podpisu na odwrotnej stronie obligacji w rubryce „Przelewy" — należy składać w miejscowych Komunalnych Kasach Oszczędności.

## „Szwedzka zapałka".

W dniu 25 b. m. w sali Teatru Kometa o godz. 8.25 punkt. wystąpi Zespół Reduta. Dana będzie 3-aktowa lekka komedja wiedeńskiego autora L. Hirszfelda w przekładzie Koralowej „Szwedzka Zapałka".

Komedja ta grana przez kilka miesięcy z rzędu w Wiedniu, zyskała sławę najweselszej i najbardziej udanej komedji sezonu.

Na naszej scenie „Szwedzka zapałka" ukaże się w obsadzie następujących sił „Reduty" z pp. J. Zielińską, M. Mirską-Zarębiną, Z. Sykulską, St. Orzechowskim, J. Jaroniem w rolach głównych—w reżyserji St. Wronckiego artysty Teatrów P.K.K.T. w Warszawie.

Całość sztuki dopełniają dekoracje projektu i wykonania H. Cegielskiego.

## Kupiec dotkliwie pobity przez konkurenta.

W dniu 15 b. m. około godz. 14-ej na ul. 1-go Maja, Herszko Rotbaum zam. przy ul. Stary Rynek 15, pobił prętem żelaznym Ejnocha Goldfarba, zam. przy ul. Sokołowskiej 12.

## Kradzież obuwia z samochodu.

Z samochodu kursującego z Warszawy do Łucka a prowadzonego przez szofera Józefa Świtka, pomiędzy Kałuszynem a Siedlcami skradzono paczkę z obuwiem wartości 350 zł.

## § W obliczu paragrafu §

**Hochstapler Rozenszpalt.**

Nie można powiedzieć, żeby Zdziś Rozenszpalt był młodzieńcem zmanierowanym. Przeciwnie. Każdy jego następny krok w przestrzeni interesu podobny jest do poprzedniego jedynie dzięki temu, że jest etapem, zbliżającym nieuchronnie do raz wytkniętego celu. Każdy zaś dzień pana Rozenszpalta jest tylko jednym szczeblem wyżej na drabinie intratnych osiągnięć fiskalnych.

Stąd pochodzi pewność siebie, jaką rzeczony młodzieniec okazał w żunglowaniu przestrzenią i czasem, które stanowią dla niego nie—transcedentalne elementy bytu, lecz zupełnie konkretny, dotykalny niemal materjał, utkany ze złotych włókien.

Świadczy o tem następująca rozmowa w pociągu.

— Żdżyś, dałeś go weksel?

— Kogo? Człowieka, co będzie mołim teszczem, to ja idę dać weksel? Dałem słowo.

— Uj ty humoresek! Słowo bez żyro? Bez poręczenie z hypotekie?

— Nawet bez rewers.

— Pięć tysięcy?

— Co jest co? Za komu mnie masz? Meches jestem za głupie pięć tysięcy?

— Nu?

— Dzieści pięć!

—Żdżyś, ty nie jesteś Żdżysław Rozenszpalt! Ty jesteś Napoleon bez teki, mynyster, uj! co ja mówię, ty jesteś hochstapler Rozenszpalt.

Do wtóru tym słowom zadudniły głucho koła pociągu.

— Hochstapler Rozenszpalt — podchwycił wiatr za szybą.

— Hochstapler Rozenszpalt, jęknęły druty telegraficzne, a urzędnik ze słuchawkami na uszach przeniósł te słowa skwapliwie na cienką bibułkę z dziwnym dodatkiem: list gończy.

W urzędach śledczych przerzucono jakieś fotografje, zajrzano do jakichś rejestrów, sprawdzono pewne odbitki daktyloskopijne. Po paru dniach doniosły gazety stołeczne, że niejaki Rozenszpalt wyłudził w charakterze posagu czterdzieści pięć tysięcy złotych od prowincjonalnego nababa. Równocześnie publikowano fotografję pięknego Zdzisia.

Mijały długie tygodnie i miesiące, a Rozenszpalta nie było. Zniknął, roztopił się w czasie. Natomiast przybył eleganckim lokalom stolicy zamożny i solidny gość o masywnym brzuszku i amerykańskich okularach na środku twarzy.

Gość był małomówny, dostojny, wyrażał się z amerykańskim akcentem i interesował się elektryfikacją. Rękawiczki zdejmował zrzadka tylko i z rzucającą się w oczy dystynkcją. Zawsze był sam, ale raz przyszedł do restauracji w towarzystwie niepozornego człowieka, z którym długo rozmawiał.

Rozmowa miała charakter wyjątkowy.

— Żdżyś, dasz mnie weksel?

— Kogo? Dam ciebie słowo!

— Uj ty humoresek! Słowo bez żyro i bez poręczenie hypoteczne? Daj pięć tysięcy.

— Co jest co? Za komu mnie masz? Nie dam nic. To jest szantaż!

— Żdżyś, proszę tobie, daj pięć tysięcy.

Nie znamy dalszego wyniku rozmowy, ale nazajutrz gazety doniosły o schwytaniu znanego hochstaplera, którego osadzono w areszcie śledczym.

*Jersey.*

## PORADY KOSMETYCZNE

### Higjena zębów warunkie zdrowia.

Jak wykazuje statystyka, choroby organów trawienia pozostają w ścisłym związku ze złym stanem zębów, zatrzymujących miljony chorobotwórczych bakteryj. Systematyczne pielęgnowanie jamy ustnej, wywiera wpływ zbawienny nietylko na zęby, ale co stwierdza niezbicie nowoczesna wiedza lekarska, oddziaływuje dodatnio na cały ustrój. Istnieje całe mnóstwo środków do tego celu służących, o bardzo rozmaitej wartości, niejednokrotnie wręcz szkodliwych, dlatego też wybór właściwej pasty, eliksiru czy mydełka jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Dobrą pastą, o ustalonej sławie jest pasta Dentosan, które usuwa przykrą woń ust, zapobiega tworzeni się kamienia nazębnego, i nalotu tytoniowego u palaczy, chroni i konserwuje zęby. Przyjemny jest widok ust rozchylonych w śmiechu, ukazujących zęby jak perełki, przyczyną zaś wielu niepowodzeń życiowych i przykrości jest często zaniedbano czyszczenia zębów. Systematyczne stosowanie pasty Dentosan (rano i wieczór) zapobiega psuciu się zębów, wybiela je i odświeża oddech. Przy racjonalnej higjenie jamy ustnej dużą rolę odgrywa Dentosan Eliksir. Płukanie ust wodą, do której dodano parę kropel Eliksiru, niszczy bakterje i działa aseptycznie przez dłuższy czas.

## Sprawozdanie.

Kwesta w dniu 5. XI. 34 r. na cele oświatowe P.B.K. dała 89 zł. 57 gr.

Po obliczeniu woreczków sporządzony został potokuł, podpisani: członek komisji rewizyjnej p. Ganiewski, skarbnik P.B.K. p. Paciorkowski i p. Rozalja Zbieciówna.

## Wpływy na Fundusz Obrony Morskiej.

Z pojedynku łańcuhowego zł. 61.

Ze znaczki F. O. M.:

Kozieł Aleksander ze Starejwsi zł. 11,35; Trojanowski ze Starostwa zł. 42; Oddział Ligi Morskiej i Kol. Wodynie zł. 6,60; Maliszewski z Siedlec zł. 14,50; Werner Bogusław z Seroczyna zł. 10; Urząd Akcyz i Monopolów zł. 4,20; Hermała z Dyrekcji Lasów zł. 28,15; Mamcarz Władysław z Królowej Niwy zł. 22,15; Pracownicy Więzienia w Siedlcach zł. 6,60; Lewińska z Siedlec zł. 2,70; Zarząd gminy Wiśniow zł. 15; Dr. Skorupko z Siedlec zł. 25; Czarnocki Jan z Tarkowa zł. 72,70; Waintraub z Siedlec zł. 2,70; Kłyn Andrzej z Domanic zł. 27,50; Gruszka ze Świniarowa zł. 67; Straszewska Alina z Sądu Okręgowego zł. 13,90; Andrzejewski z Mokobód zł. 2,30; Komendant post. p. p. w Mokobodach zł. 3,50; Jankowski Władysław z Prokuratury zł. 9; Łęczycki z Przesmyk zł. 30; Straszewska Alina z Sądu Okręgowego zł. 13,70; Jędrzejewski z Zarządu Miasta zł. 35,55; Kościelecki z Wiśniewa zł. 6; Wł. Szumański z Siedlec zł. 2; Niedzielski, Dyrektor Seminarjum zł. 8,90; Mierzwa Aleksander z Czurył zł. 10,75; Mjr. Babecki z 9-go p. a. l. zł. 20,35; Koliciński Juljan z Zarządu Miasta zł. 10; Wysocki St., Burmistrz m. Mórd zł. 46; Dr. Krakówka zł. 5; Kołtun Dymitr z Golic zł. 3; Przesmycki Tadeusz z Sarnak zł. 7,10; Lucjan Wolski z Olszanki zł. 25,50; Oddział Ligi Morskiej i Kol. Zbuczyn zł. 14,90; Kozłuk z Mostowa zł. 7; Skwarek Józef, instruktor LMK. zł. 9,60; Kluzik St. z Krzeska zł. 6,60; B. Siedlecka, Ubezpieczalnia Społeczna zł. 11,60; Wójt gminy Zbuczyn zł. 20,50; Dyrektor Rykowski zł. 10; Post. p. p. Domanice zł. 7; Dr. Zieleniewska z Siedlec zł. 10; Zjednoczenie Kupców Żydowskich zł. 10; Kramarz G. z Siedlec, Związek cechu szewców zł. 10,50; Komendant post. p. p. w Łosicach zł. 29,85; Komendant post. p. p. w Krzesku zł. 7; Syczewski W. z Białek zł. 11; Kino Światowid zł. 6; Komisarjat policji państw. w Siedlcach zł. 9,60; Magister Kramarz z cechu malarzy zł. 13; Magister Kramarz z cechu rzeźników zł. 15,80; Hermała z Dyrekcji Lasów Państ. zł. 27,25; Urząd Akcyz i Monopolów zł. 3,20; Więzienie w Siedlcach zł. 6,70; Czarnocki W. ze Zbuczyna zł. 25,30; Wójt gminy Zbuczyn zł. 38,25; Urząd gminy Skórzec zł. 15; Urząd gminy Wodynie zł. 10,95; Dr. Skorupko, Rzeźnia Miejska zł. 50; Post. pol. państw. w Hołubli zł. 15; Trojanowski ze Starostwa zł. 18; Dyr. Rykowski z Siedlec zł. 5; Waintraub, Towarzystwo Kredytowe zł. 2,70; Piekut Jan ze Starejwsi zł. 13,05; Kozieł Aleksander zł. 8,40; Straszowska Alina z Sądu Okręgowego zł. 13,70; Wiater Władysław, wójt gminy Niwiski zł. 23,65; Święłochowski zł. 10; Spółdzielnia „Rolnik" w Siedlcach zł. 10; Urząd Pocztowy w Siedlcach zł. 23,20; Kłyn Andrzej z Domanic zł. 28; Gruszka Franciszek ze Świniarowa zł. 53; Marciszewski z Sarnak, dochód z zabawy zł. 24,07; Zarząd gminy Łosice zł. 50; Zarząd gminy Olszanka zł. 74,25; Zarząd gminy Domanice zł. 50; Zarząd gminy Niwiski zł. 25,16; Zarząd gminy Kornica zł. 25.

Razem zł. 1530,48.

Z poprzedniej listy zł. 10606,77.

Dotychczas zebrano na F. O. M. zł. 12137,25.

Dalsze ofiary prosimy wpłacać na konto czekowe Nr. 65.551, zaznaczając na drugiej stronie blankietu z jakiego tytułu kwota jest wpłacona — lub bezpośrednio w Kasie Komunalnej w Siedlcach.

## Wykaz

ofiar wysłanych przez Powiat. Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Siedlcach do dyspozycji Powiatowego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Mielcu za czas od 1. X. do 31. X. 1934 r.

w kilogramach:

Z okresu poprzedniego: ziemniaki 33.400, ziarno 224.504.½, pasza 147.550, słoma 55.325.

Z Górek ziemiaki 23.630, Huszlewa ziemn. 7.200; Kornicy ziemn. 18.250, słoma 4.000; Królowej-Niwy ziemn. 15.250; Krześlina ziemn. 36.320; Łosic ziemn. 14.160; Łysowa ziemn. 24.000; Mórd ziemn. 10.000; Niwiski ziemn. 45.550; Przesmyk ziemn. 20.100; Sarnak ziemn. 32.470, Skórca 46.300; Starejwsi 2.080, paszy 32.390 (w tem również ziemn.); Skupiów ziemn. 30.000; Stoku-Ruskiego ziemn. 40.600; Świniarowa ziemn. 24.000, pasza 15.000; Tarkowa 35.200 (około); Wiśniewa ziemn. 16.000; Zbuczyna ziemn. 19.050; Żeliszewa ziemn. 4.200.

Razem: Ziemniaków 497.760, ziarna 224.504½, paszy 194.940, słomy 59.325.

Za Komitet
sekretarz
*Z. Korpanty.*

## Zaprzysiężenie podchorążych.

Dnia 29 b. m. przed pomnikiem w Iganiach o godz. 10-tej odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy 9 Dyw. Piech., na którą to uroczystość dowódca 22 p. p. i dowódca Kursu zapraszają całe społeczeństwo siedleckie i okoliczne.

## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy łaskawie przyjęli udział w kweście na cele oświatowe Polskiego Białego Krzyża w dniu 5. XI. 34 r. a więc Sz. Paniom Andrzejewskie, Gryttównie, Krauzowej, Paskównie, kpt. Sieniewiczowej, inż. Smacznej, dr. Stankiewiczowej, R. Zbieciównie i panom A. Sokołowskiemu, F. Wyrzykowskiemu w imieniu P. B. K. składam bardzo serdeczne podziękowanie za Ich ofiarną pracę.

A. Wąsowska.

## Sprostowanie.

W Nr. 29 „Życie Podlasia" w dziale ofiar na LOPP., przy nazwisku p. E. Czechowicza mylnie podano zł. 100 — zamiast zł. 150.

## Samobójstwo.

W dniu 18 b. m. o godz. 21 m. 30 w mieszkaniu swej żony przy ul. Starowiejskiej 25, wystrzałem z rewolweru usiłował pozbawić się życia Tadeusz Cupryk l. 41, urzędnik Urzędu Skarbowego w Sokołowie Podl. i tam zamieszkały przy ul. Szlachtuzowej 5.

Wymienionego przewieziono do szpitala N.M.P., gdzie znajduje się na kuracji.

## Skrzynka pocztowa.

**P. J. Jurek** w Kaczorach. Uprzejmie prosimy o porozumienie się osobiście z Redakcją w sprawie nadesłanego nam przez Pana artykułu.

Otrzymaliśmy sprawozdanie z przebiegu Święta Niepodległości z następujących miejscowości: Niemojej, Żeliszewa, Łysowa, gminy Starawieś, Pruszyna, Huszlewa i Kolejowego P. W. w Siedlcach. Wydrukować ich, niestety, nie możemy ze względu na zbyt późne nadesłanie materjału, a co za tem idzie, nieaktualność już w tej chwili tematu. Przekraczałoby to zresztą skromne rozmiary naszego pisma.

## Repertuar kin siedleckich.

**„Światowid".**

„Co mój mąż robi w nocy?"

**Kino P. B. K.**

„Zgubny czar"

Czytajcie „Życie Podlasia"!

### Do Rejestru Handlowego Działu A. Sądu Okręgowego w Siedlcach wciągnięto następujące firmy pod NN.

2537/IX. Dnia 2 stycznia 1932 r. wciągnięto: „Jankiel Morel", młyn motorowy w Staninie, gm. Stanin, pow. łukowskiego. Istnieje od 1 stycznia 1933 r. Właściciel Jankiel Morel tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

2570/IX. Dnia 13 maja 1933 r. wciągnięto: „Sprzedaż towarów łokciowych „Bławat" Dawid-Boruch Wasercug i Spółka". Przedmiotem działalności spółki jest handel łokciowizną. Siedzibą spółki jest m. Garwolin, ul. Kościuszki Nr. 27. Spółka rozpoczęła działalność dnia 1 marca 1933 r. Spólnicy: Chaja Zylbermelówna, Lejzor Wolman i Dawid-Boruch Wasercug, wszyscy w Garwolinie zamieszkali. Spółka firmowa zawarta na mocy aktu, zeznanego w kancelarji notarjusza Czesława Swirskiego w Garwolinie w dniu 24 lutego 1933 roku na jeden rok, poczynając od dnia 1 marca 1933 r. do dnia 1 marca 1934 r. z tem, że o ile na trzy miesiące przed ekspiracją umowy żaden ze spólników nie zawiadomi pozostałych spólników notarjalnie o zamiarze wystąpienia ze spółki, spółka uważać się będzie za przedłużoną automatycznie na rok następny i tak dalej z roku na rok, dopóki nie nastąpi wzmiankowane wypowiedzenie któregokolwiek ze spólników. Zarząd i prowadzenie interesów spółki należeć będzie do wszystkich spólników łącznie. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, a więc wszelkie umowy, weksle, indosy, czeki i pełnomocnictwa winny być podpisywane przez dwuch którychkolwiek spólników łącznie pod stemplem firmowym, zwyczajna zaś korespondencja, jak również pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, wszelkiego rodzaju korespondencji zwyczajnej poleconej, pieniężnej i wartościowej tudzież przekazów, zaliczeń i przesyłek mogą być podpisywane samodzielnie przez każdego ze spólników, lecz również pod stemplem firmowym. Intercyz nie zgłoszono.

2576/IX. Dnia 30 maja 1933 roku wciągnięto „Janina Soćko", prowadzenie piwiarni w Żelechowie, ul. Kilińskiego Nr. 6. Istnieje od 1 stycznia 1930 r. Właścicielka Janina Soćko, zamieszkała tamże. Intercyzy nie zgłoszono.

3274/XII. Dnia 9 września 1933 r. wciągnięto: „Jadwiga Dąbrowska" handel spożywczy i wyrobami tytoniowemi w Siedlcach, ulica Florjańska Nr. 49. Istnieje od 1 czerwca 1932 r. Właścicielka Jadwiga Dąbrowska, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3276/XII. Dnia 9 września 1933 r. wciągnięto: „Berko Gorzałka", handel drzewem opałowem i budowlanem oraz węglem w Siedlcach, ul. Sienkiewicza 16. Istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właściciel Berko Gorzałka, zam. w Siedlcach, ul. 1 Maja Nr. 29. Intercyzy nie zgłoszono.

3289/XII. Dnia 9 września 1933 r. wciągnięto: „Władysław Mikołajczuk", herbaciarnia w Siedlcach, ul. Targowa 23. Istnieje od 1 października 1931 r. Właściciel Władysław Mikołajczuk, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3305/XII. Dnia 15 września 1933 r. wciągnięto: „Szloma Przyszwa" handel mięsem w Siedlcach, ul. Przechodnia Nr. 8. Istnieje od 1 kwietnia 1928 r. Właściciel Szloma Przyszwa, zam. w Siedlcach, ul. Asłanowicza 34. Intercyzy nie zgłoszono.

3306/XII. Dnia 15 września 1933 r. wciągnięto: „Henia Rozenberg", handel spożywczy w Siedlcach, ul. Piękna Nr. 46. Istnieje od 1 stycznia 1931 r. Właścicielka Henia Rozenberg, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3325/XII. Dnia 25 września 1933 r. wciągnięto: „Marjem Naj", herbaciarnia w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 46. Istnieje od 1 lipca 1926 r. Właściciel Marjem Naj, zam. w Siedlcach, ul. Mała 9. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego w dniu 13 września 1921 r. w kancelarji Notarjusza Władysława Szumańskiego w Siedlcach za Nr. Rep. 1315 pomiędzy Marjem Rozenblumową, wdową a obecnym mężem jej Mendlem Naj została ustanowiona wyłączność majątku, jaki każdy z małżonków posiada w chwili zawarcia intercyzy i jaki każdy z nich otrzymać może w przyszłości z tytułu spadku lub darowizny oraz wspólność majątku jaki małżonkowie nabyć mogą w przyszłości sposobem kupna z wypadku lub pracy.

3327/XII. Dnia 25 września 1933 r. wciągnięto: „Rojza Zakalik", handel spożywczy w Siedlcach, ul. Brzeska Nr. 35. Istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właścicielka Rojza Zakalik, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3331/XII. Dnia 25 września 1933 r. wciągnięto: „Stanisław Zawadzki", handel kolonjalno spożywczy i wyrobami tytoniowemi w Siedlcach, ul. Skorupki 4. Istnieje od 8 sierpnia 1929 r. Właściciel Stanisław Zawadzki, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3332/XII. Dnia 25 września 1933 r. wciągnięto: „Syma Stańska", handel spożywczy w Siedlcach, ul. Polna 10. Istnieje od 9 stycznia 1933 r. Właścicielka Syma Stańska, zam. w Siedlcach, ul. Cmentarna 21.

3345/XII. Dnia 21 października 1933 r. wciągnięto: „Ruchla Srebrnik", handel galanterją ludową w Siedlcach, ul. Piękna Nr. 49. Istnieje od 1911 r. Właścicielka Ruchla Srebrnik, zam. w Siedlcach, ul. Piękna 33. Intercyzy nie zgłoszono.

3346/XII. Dnia 21 października 1933 r. wciągnięto: „Samuel Mendelson", handel galanterją papierową i farbami klejowemi w Międzyrzecu, ul. Lubelska 15. Istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właściciel Samuel Mendelson, zam. w Międzyrzecu, ul. Warszawska 40. Intercyzy nie zgłoszono.

3351/XII. Dnia 21 października 1933 r. wciągnięto: „Herszko Bojgenman", handel kolonjalno-spożywczy w Międzyrzecu, ul. Lubelska 17. Istnieje od 1932 r. Właściciel Herszko Bojgenman, zam. w Międzyrzecu, ul. Warszawska Nr. 48-8. Intercyzy nie zgłoszono.

3358/XII. Dnia 21 października 1933 r. wciągnięto: „Chaja Szenkier", handel spożywczy i wyrobami tytoniowemi w Siedlcach, ul. Janowska 10. Istnieje od 1921 r. Właścicielka Chaja Szenkier, zam. w Siedlcach, ul. Janowska Nr. 10. Intercyzy nie zgłoszono.

3364/XII. Dnia 4 listopada 1933 r. wciągnięto: „Jakób Zylberberg", handel skórami zwierzęcemi w Międzyrzecu, ul. Staromiejska Nr. 18. Istnieje od 1927 r. Właściciel Jakób Zylberberg, zam. w Międzyrzecu, ul. Staromiejska 18. Intercyzy nie zgłoszono.

3367/XII. Dnia 4 listopada 1933 r. wciągnięto: „Dawid Wajntraub", handel drzewem w Międzyrzecu, ul. Lubelska 86. Istnieje od 1931 r. Właściciel Dawid Wajntraub, zam. w Międzyrzecu, ul. Lubelska Nr. 86. Intercyzy nie zgłoszono.

3387/XII. Dnia 7 listopada 1933 r. wciągnięto: „Jadwiga Międzybłocka" handel napojami alkoholowemi w naczyniach zamkniętych w Międzyrzecu, ul. Lubelska Nr. 15. Istnieje od 10 maja 1932 r. Właścicielka Jadwiga Międzybłocka, zam. w Międzyrzecu, ul. Lubelska 15. Intercyzy nie zgłoszono.

3398/XII. Dnia 4 grudnia 1933 rl wciągnięto: „Władysław Winiarek", hande, kolonjalno-spożywczy w Radzyniu-Podl., ul. Międzyrzecka 3 (Hale). Istnieje od 1931 r. Właściciel Władysław Winiarek, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3416/XII. Dnia 22 marca 1934 r. wciągnięto: „Chana Cukierman", handel zbożem w Międzyrzecu, ul. Wiejska Nr. 1. Istnieje od 10 sierpnia 1933 r. Właścicielka Chana z Cytryniaków Cukierman, zam. w Międzyrzecu, ul. Piłsudskiego 7. Na mocy aktu intercyzy zeznanego w dniu 23 sierpnia 1930 r. w kancelarji notarjusza Leona Łukaszewicza w Międzyrzecu za Nr. Rep. 74 pomiędzy Chaną Cytryniak a obecnym mężem jej Josełem Cukiermanem ustanowiona została wyłączność majątku jaki każdy z nich posiadał w dniu zawarcia intercyzy i jaki każdemu z nich w przyszłości dostanie się czy to w spadku, czy też z mocy darowizny, lub też testamentu oraz wspólność majątku dorobkowego.

3417/XII. Dnia 7 kwietnia 1934 r. wciągnięto: „Chil Majer Mandelzys", handel żelazem i maszynami rolniczemi w Łukowie, ul. Chącińskiego 43. Istnieje od 13 marca 1934 roku. Właściciel Chil-Majer Mendelzys, zam. w Łukowie, ul. Szlachtuzowa 4. Na mocy aktu zeznanego w dniu 17 sierpnia 1933 r. w kancelarji notarjusza Władysława Sudry w Siedlcach Nr. Rep. 464 pomiędzy Chilem Majerem Mandelzysem a obecną żoną jego Gołdą Biderman została ustanowiona wyłączność majątku jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia intercyzy i w chwili zawarcia małżeństwa oraz majątku jaki w przyszłości każdy z nich otrzymać może przez darowiznę, spadek i zrządzenie losu, a także wszystko cokolwiek im przybędzie z pracy i oszczędności.

3418/XII. Dnia 7 kwietnia 1934 roku wciągnięto: „Nikodem Hrynaszkiewicz", apteka w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 56a. Istnieje od 13 marca 1934 roku. Właściciel Nikodem Hrynaszkiewicz, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3419/XII. Dnia 7 kwietnia 1934 r. wciągnięto: „Chaja Szpiro", handel bławatny w Międzyrzecu, ul. Lubelska 13. Istnieje od 15 maja 1933 roku. Właścicielka Chaja z Branzlów Szpiro, tamże zamieszkała. Na mocy aktu zeznanego w dniu 2 września 1933 r. w kancelarji notarjusza Leona Łukaszewicza w Międzyrzecu za Nr. Rep. 407 pomiędzy Chają Branzel a obecnym mężem jej Abramem Szpiro została ustanowiona wyłączność majątku jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia intercyzy i jaki każdy z małżonków w przyszłości może otrzymać drogą spadku, darowizny lub szczęśliwego losu.

3420/XII. Dnia 7 kwietnia 1934 r. wciągnięto: „Dawid Kamienny", owocarnia w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 12. Istnieje od 12 lutego 1934 r. Właściciel Dawid Kamienny, zam. w Siedlcach, ul. Browarna 2. Intercyzy nie zgłoszono.

3421/XII. Dnia 7 kwietnia 1934 r. wciągnięto: „Leokadja Wierzchowska", handel spożywczo-kolonjalny i sprzedaż wyrobów tytoniowych we wsi i gminie Grochów, pow. sokołowski. Istnieje od 16 marca 1934 roku. Właścicielka Leokadja Wierzchowska, zam. w Warszawie, ul. Sienna 32 m. 39. Intercyzy nie zgłoszono.

3422/XII. Dnia 8 maja 1934 roku wciągnięto: „Lejb Oberman", handel łokciowizną w osadzie i gminie Maciejowice, pow. garwolińskiego. Istnieje od 1933 roku. Właściciel Lejb Oberman, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3423/XII. Dnia 8 maja 1934 roku wciągnięto: Fabryka Wódek Gatunkowych „Suchowola" ks. Seweryna Czetwertyńskiego. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: prowadzenie fabryki wódek gatunkowych w Suchowoli, pow. radzyńskiego. Istnieje od 1923 r. Właściciel Seweryn Czetwertyński, zam. w Suchowoli, pow. radzyńskiego. Intercyzy nie zgłoszono.

3424/XII. Dnia 8 maja 1934 roku wciągnięto: „Chemja Węgier", handel zbożem i ziemiopłodami w Łukowie, ul. D-ra Chącińskiego Nr. 4. Istnieje od 1 sierpnia 1933 r. Właścicielka Chemja Węgier, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3425/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Moszko Rapoport", handel mąką i kaszą w Siedlcach, ul. Stary Rynek 23. Istnieje od 1918 roku. Właściciel Moszko Rapoport, zam. w Siedlcach, ul. Stary Rynek 4. Intercyzy nie zgłoszono.

3426/XII. Dnia 9 maja 1934 r. wciągnięto: „Blima Rychter", handel materjałami piśmiennemi i sprzedaż zabawek oraz ram w Siedlcach, ul. Kilińskiego Nr. 28. Istnieje od 2 stycznia 1934 r. Właścicielka Blima Rychter, zam. w Siedlcach, ul. Kilińskiego 22. Na mocy aktu intercyzy zeznanego w dniu 8 kwietnia 1929 r. w kancelarji notarjusza Walerego Romana w Warszawie za Nr. Rep. 607 pomiędzy Blimą Rychter a obecnym mężem jej Noechem Rychterem ustanowiona została wyłączność majątku jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia intercyzy i jaki otrzyma w przyszłości w drodze spadku, darowizny lub na mocy testamentu oraz wspólność majątku w równych częściach jaki nabyty zostanie staraniem, pracą, oszczędnością lub przez los, podczas trwania ich małżeństwa.

3427/XII. Dnia 9 maja 1934 r. wciągnięto: „Dawid Rozenberg", sprzedaż towarów włókienniczych i galanterji w Pilawie, gminy Osieck, powiatu garwolińskiego. Istnieje od 1927 roku. Właściciel Dawid Rozenberg, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3429/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Stanisław Larwiński", hurtownia tytoniowa w osadzie i gminie Ryki, ul. 11 Listopada 24. Istnieje od 15 stycznia 1934 roku. Właściciel Stanisław Larwiński, zam. w osadzie i gminie Ryki, ul. Warszawska 35. Intercyzy nie zgłoszono.

3430/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Henryk Kopczyński", handel wędlinami i słoniną w Żelechowie, ul. 11 Listopada Nr. 38. Istnieje od 1933 roku. Właściciel Henryk Kopczyński, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3431/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Ruchla Melamed", handel żelazem w Żelechowie, ul. Rabina Majzelsa. Istnieje od 1927 roku. Właścicielka Ruchla Malamed, zam. w Żelechowie, ul. Rynek Nr. 1. Intercyzy nie zgłoszono.

3432/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Gitla Wajnsztok", handel galanteryjny oraz sprzedaż materjałów piśmiennych i przyborów szkolnych w Żelechowie, ul. Rynek Nr. 1. Istnieje od 1930 roku. Właścicielka Gitla Wajnsztok, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3433/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Chaja Iglicka", handel łokciowizną w Żelechowie, ul. Rynek Nr. 1. Istnieje od 1924 roku. Właścicielka Chaja Iglicka, zam. w Żelechowie, ul. Ks. Brzóski. Intercyzy nie zgłoszono.

3434/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Edward Ostałowski", handel kolonjalno-spożywczy i wędlinami oraz wyrobami tytoniowemi w osadzie Maciejowice, powiatu garwolińskiego. Właściciel Edward Ostałowski, zam. w osadzie i gminie Maciejowice, powiatu garwolińskiego. Intercyzy nie zgłoszono.

3435 XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Marja Dąbrowska", jadłodajnia w osadzie i gminie Sobienie-Jeziory, pow. garwolińskiego. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Marja Dąbrowska, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3440/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Marja Jażwińska", młyn wodny w majątku Borki Zygmuntów, gm. Biała, powiatu radzyńskiego. Istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Marja Jażwińska, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3438/XII. Dnia 9 maja 1934 r. wciągnięto: „Moszko Blumenkopf", sprzedaż części radjowych i rowerowych w Radzyniu, ul. Piłudskiego Nr. 23. Istnieje od 1930 r. Właściciel Moszko Blumenkopf, zam. w Radzyniu, ul. Piłsudskiego Nr. 15. Intercyzy nie zgłoszono.

3439/XII. Dnia 8 maja 1934 roku wciągnięto: „Moszko Siemiatycki", pośrednictwo handlowe w Radzyniu. Istnieje od 1932 roku. Właściciel Moszko Siemiatycki, zam. w Radzyniu, ul. Piłsudskiego Nr. 15. Intercyzy nie zgłoszono.

3437/XII! Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Franciszek Bednarczyk" detaliczna sprzedaż wódek w naczyniach zamkniętych w Żelechowie, ul. Kościuszki 16. Istnieje od 1 lipca 1930 roku. Właściciel Franciszek Bednarczyk, zam. w Żelechowie, pow. garwolińskiego. Intercyzy nie zgłoszono.

3441/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Chaim Bryndza", restauracja we wsi i gminie Jabłoń, pow. radzyńskiego. Istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Chaim Bryndza, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3442/XII. Dnia 8 maja 1934 roku wciągnięto: „Nuchim Perelman", Komisowa sprzedaż produktów naftowych firmy „Karpaty". Przedmiotem przedsiębiorstwa jest komisowa sprzedaż przedmiotów naftowych w Radzyniu, ul. Folwarczna. Istnieje od 1 lipca 1933 roku. Właściciel Nuchim Perelman zam. w Radzyniu, ul. Ostrowiecka 16. Intercyzy nie zgłoszono.

3443/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Edward Wojciechowicz", handel spożywczy i sprzedaż wyrobów tytoniowych oraz wódki w naczyniach zamkniętych w Żerocinie pow. radzyńskiego. Istnieje od 1 stycznia 1929 roku. Właściciel Edward Wojciechowicz, tamże zamieszkały. Intercyzy nie zgłoszono.

3444/XII. Dnia 9 maja 1934 roku wciągnięto: „Stanisław Wąsowicz", handel wódką i tytoniem w Radzyniu, ul. Ostrowiecka 17. Istnieje od 1 stycznia 1934 roku. Właściciel Stanisław Wąsowicz, zam. w Radzyniu, ul. Lendzinek 30. Intercyzy nie zgłoszono.

3445/XII. Dnia 16 maja 1934 roku wciągnięto: „Spółka Samochodowa Przewozu Towarów-Wolf Goldcymer i Fiszel Szylkret". Siedzibą spółki jest m. Żelechów, ul. Rynek 24. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest przewóz towarów. Spółka istnieje od 9 maja 1934 roku. Spólnicy: Wolf Goldcymer, ul. Rynek 24 i Fiszel Szylkret, ul. Piłsudskiego Nr. 7 obaj w Żelechowie zamieszkali. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy prywatnej w dniu 9 maja 1934 r. na czas nieograniczony. Zarząd spółki sprawują obaj spólnicy łącznie. Wszelkie zobowiązania i umowy podpisywane będą przez obu spólników pod pieczątką firmy. Zarządcy razem lub każdy oddzielnie reprezentują spółkę nazewnątrz, wnoszą sprawy sądowe z prawem substytucji, czynią wezwania i odpowiedzi notarjalne, zastępują spółkę przed władzami, instytucjami i osobami, nie wyłączając władz skarbowych, samorządowych i innych z prawem asystowania przy czynnościach przyjmowania i składania dokumentów, oraz kwitowania, odbioru ich i wogóle są w mocy załatwiania wszelkich czynności i formalności nie wyłączając odbioru przypadających spółce sum. Każdy ze spólników władny jest otrzymywać dla spółki od kogo i skąd przypadnie wszelkiego rodzaju korespondencję, przesyłki, towary, sumy pieniężne i wszelkie wartości i prócz tego ma prawo podpisywać pod stemplem firmy korespondencję nie zawierającą zobowiązań. Spólnicy intercyz nie zgłosili.

3446/XII. Dnia 24 maja 1934 roku wciągnięto: „Marjanna Styczyńska" handel kolonjalno-spożywczy we wsi Ruda Talubska, gm. Górzno, powiatu garwolińskiego. Istnieje od 1929 roku. Właścicielka Marjanna Styczyńska tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.


**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI**

**ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO**

**w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.**

**Przyjmuje wkłady od 1 złotego.**
**Płaci na wkładach 4% do 6½%**
zależnie od terminu wypowiedzenia

**Załatwia wszystkie czynności bankowe.**
**Szybka i solidna obsługa.**

TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA. 1103

**Wykwintny** Manicure Siedlce, Kochanowskiego 8 m. 2 I-piętro (dawn. Szpitalna).

**Okazyjnie** do sprzedania Ilustrowany Słownik Języka Polskiego, M. Arcta, wyd. trzecie (najnowsze).
Wiadomość **Jan Bednarzak** Siedlce, ul. Piłsudskiego 6 (Urząd Rozjemczy) w godz. od 8 do 15-tej.

**Polski sklep galanteryjny** Zofji **Kwiecińskiej** Siedlce, Piłsudskiego 24 poleca w dużym wyborze galanterję damską i męską.
Duży wybór koloratek. Ceny konkurencyjne. (256

**Kurator spadku** wakującego po zmarłej Julji Henryce Rudnickiej adw. — Władysław Salmonowicz niniejszem podaje do wiadomości, że dnia 26 listopada 1934 r. o godzinie 4-tej po południu dokona w swej kancelarji w Siedlcach, przy ul. Florjańskiej 2. sprzedaży w drodze przetargu przedmiotów należących do spadku a mianowicie biżuterji damskiej oszacowanej na łączną sumę 61 zł. 10 gr. osobie, która zaofiaruje najwyższą cenę. Mające być sprzedane przedmioty można oglądać na godzinę przed sprzedażą. (257

**Nauka** pisania na maszynach różnych systemów, ul. Piłsudskiego 65.

**Dr. Lucjan Weingott** okulista z Warszawy zamieszkuje stale w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14. Przyjmuje chorych na oczy codziennie od 9—14. (160

**Restauracja** Cecylji „Znarowskiej" w Parku Miejskim, po gruntownym remoncie czynna jest cały rok. Restauracja wydaje: Śniadania, obiady, kolacje, zakąski zimne i gorące oraz napoje alkoholowe. Obiad z 3 dań 1 zł. Każdą niedzielę flaki i bigos. Sala dobrze ogrzana. — Osobne gabinety. Muzyka! (224.

**M. Mordski** Futra należy sprawiać w pierwszorzędnej pracowni wyrobów futrzanych Siedlce, ul. Kilińskiego 27. Wykonanie pierwszorzędne i solidne według najnowszych modeli świata. Ceny rewelacyjne! 192)

**Polecają Bracia Ciok** Węgiel, Drzewo, Koks, Kafle. Okucia do pieców i kuchni, Cegłę, Cement, Wapno, Gips, Trzcinę, Papę, Smołę, Karbolineum, Kastor, Żelazo, Blachę. Stal. Maszyny i narzędzia rolnicze, Maszyny Mleczarskie, Wagi, Gwoździe, Broń.
Własne wyroby cementowe. Sklep i Biuro Siedlce, Piłsudskiego 63, tel. 64 w podwórzu. Skład z bocznicą. Waga wozowa. Betoniarnia Florjańska 76, tel. 58. Adres telegraficzny: Bracia Ciok Siedlce. (248

**Manicurzystka** „Eugenja" powróciła i przyjmuje. Siedlce, ul. Pułaskiego (Piękna 11) w podwórzu, ceny niżone. (249


Numer akt: 1400/34

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcach rewiru I Piotr Leszczyński mający kancelarję w Siedlcach ul. Kilińskiego 23, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 stycznia 1935 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Siedlcach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika(czki) spadkobierców po zmarłym Pelcio Judzie Tejblumie nieruchomości położonej w m. Mordach paw. siedleckiego, składającej się z połowy placu i budynku murowanego oraz placu i domu mieszkalnego, nie mającej założonej księgi hipotecznej. Licytacja rozpocznie się od sumy 7.000 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 700.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Siedlcach ul. I-go Maja Nr. 15.
Dnia 14 listopada 1934 r.

Komornik **Piotr Leszczyński.**

Spis zapowiedzi 645/34.II.

### Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. nieżonaty Inspektor lniarski Lubelskiej Izby Rolniczej inżynier rolnictwa Marjan Antoni Leśniewski zamieszkały w Siedlcach, przedtem Łomie gmina Babice powiat Biłgoraj syn dzierżawcy majątku Euzebjusza Leśniewskiego i tegoż małżonki Antoniny z domu Pawłowskiej, zmarłych, ostatnio zamieszkałych w Łomie gmina Babice powiat Biłgoraj. 2. Niezamężna Marja Olenderczykówna, bez zawodu zamieszkała w Poznaniu córka kupca Leona Olenderczyka i tegoż małżonki Pelagji z domu Kolasińskiej, zamieszkałych w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść w przeciągu 15 dni niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu, Siedlcach i Łomie, gmina Babice powiat Biłgoraj w gazecie.

Poznań, dnia 15 listopada 1934 roku.
Urzędnik Stanu Cywilnego. FRYDOL


**Zakład Fryzjerski** damsko-męski **KAZIMIERZA GIZMAJERA** Siedlce, Piłsudskiego 12. Parowa i Elektryczna ondulacja.
**Dla uczącej się młodzieży zniżka.** (250

**„URODA"** Nowoczesny gabinet kosmetyczny w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 56, I-e piętro.
**Dyplomowana kosmetyczka** wykonywuje zabiegi odmładzające cerę, konserwujące urodę, usuwa zbyteczne owłosienie, zmarszczki, wągry, piegi. Depilacja i trwałe przyciemnienie brwi i rzęs.
Skuteczne środki przeciwko łupierzowi i wypadaniu włosów, Maguilage, Parówki, Masaże twarzy i pleców.
Ceny przystępne. (Nr. 222



Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawcy: *Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza i Spółdzielnia Wydawnicza w Siedlcach.* Redaktor: *Tadeusz Zemlich.*

Drukarnia Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach, ul. Piękna 34, tel. 30.